

Sobota, 2 maja

Komentarz do liturgii słowa

Liturgia słowa uroczystości Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, która zamyka nasze przeżywanie tygodnia biblijnego, jest wprowadzeniem do przyjrzenia się roli Maryi w życiu Kościoła. Jednocześnie jest to zaproszenie do zwrócenia uwagi na znaki, jakie Bóg stawia na naszej drodze, aby nam pomóc zrozumieć formy Jego obecności w życiu człowieka. Wszechmogący troszczy się o nas, abyśmy mogli wzrastać w bliskości z Nim, dlatego wskazuje nam właściwe punkty odniesienia.

Homilia

Rola znaków

Marek wrócił strasznie podekscytowany ze zbiórki harcerskiej. Na jego twarzy rysowała się ogromna radość. Widząc to, jego tato zainteresował się jej powodem. Wtedy Marek wykrzyknął, że jego zastęp odniósł zwycięstwo

46

w czasie podchodów. Zaciekawiony ojciec dopytywał o szczegóły i dowiedział się od syna, jak z kolegami pokonali kilka innych zastępów dzięki temu, że ich zastępowy jeszcze przed rozpoczęciem zawodów bardzo dokładnie wytłumaczył im, w jaki sposób powinni szukać znaków pozostawionych przez organizatorów, na co powinni zwrócić uwagę, a potem, już w czasie rywalizacji z innymi, pomagał im właściwie je interpretować, dzieląc się swoją wiedzą nabytą przez lata.

W naszym życiu spotykamy wiele znaków i właśnie sztuka ich odnajdywania oraz właściwego interpretowania jest potrzebna każdemu z nas. Nawet w dzisiejszym pierwszym czytaniu słyszeliśmy o dwóch znakach. W swojej wizji św. Jan najpierw wspomina Niewiastę obleczoną w słońce z księżycem pod jej stopami, która jest brzemienna i rodzi swojego Syna (por. Ap 12,1-2.5a). Następnie pisze o wielkim smoku barwy ognia (por. Ap 12,3). Właściwa interpretacja tych znaków wskaże nam, że tą Niewiastą jest w pierwszym rzędzie Maryja, która daje życie Jezusowi. Ale pod tym znakiem kryje się również odniesienie do Kościoła, który daje życie swoim wiernym. Natomiast pod obrazem smoka kryje się szatan, który walczył z Chrystusem i wciąż walczy z Jego wyznawcami. Wizja opisana w pierwszym czytaniu kończy się obwieszczeniem wiecznego panowania Boga nad całym światem, w którym wierzący będą mieli udział dzięki dziełu zbawczemu dokonanemu przez Chrystusa, o czym z kolei zapewnia nas św. Paweł w drugim czytaniu. Bóg jest mocniejszy – szatan w walce z Nim nie ma żadnych szans.

Słuchanie Słowa Bożego jako źródło interpretacji znaków

Zwróćmy uwagę na znak Niewiasty, który łączy w sobie Maryję i Kościół. Nie zawsze to połączenie było oczywiste i wciąż nie wszyscy egzegeci je podkreślają. Dla tych, którzy obierają taką interpretację, ogromne znaczenie ma tekst dzisiejszej ewangelii ukazujący scenę rozgrywającą się w czasie męki Jezusa na krzyżu. Słowa Zbawiciela skierowane do Matki i umiłowanego ucznia są traktowane jako oddanie Maryi pod opiekę św. Jana, ale również jako uczynienie Jej matką nie tylko dla tego jednego ucznia, ale dla całego rodzącego się Kościoła. Z tego obrazu Maryi jako Matki Kościoła jest już bardzo blisko do obrazu Kościoła jako matki dającej życie swoim wiernym. Umiejętność właściwego interpretowania znaków, jakie daje nam Bóg, domaga się uważnego wsłuchania zwłaszcza w Jego słowo zawarte w Piśmie Świętym. Jest to zadanie, które w sposób szczególny stoi przed wszystkimi odpowiedzialnymi za los wspólnoty Kościoła. Duchowni, ale też i świeccy, powinni z uwagą przeżywać swoją codzienność na wzór Maryi, którą papież

Benedykt XVI nazwał „Virgo audiens” (*Verbum Domini*, 79), stawiając Ją

47

jako wzór osoby zasłuchanej w Boże słowo. Jej postawa powinna być dla każdego z nas zachętą, aby uważnie przeżywając swoje życie, dostrzegać te momenty, kiedy Wszechmogący chce nam coś przekazać – często dzieje się to właśnie pod osłoną znaków mających doprowadzić nas do odkrycia większych tajemnic.

Eucharystia – tajemnica wiary

Taką wielką tajemnicą naszej wiary jest Eucharystia, w której właśnie uczestniczymy. Możemy w niej odkryć wiele znaków, przy pomocy których Bóg chce nam objawić samego siebie. Jednym z najważniejszych, a jednocześnie najtrudniejszych do zrozumienia są chleb i wino przynoszone do ołtarza, które stają się Ciałem i Krwią naszego Zbawiciela. Jest to rzeczywistość, którą trudno przyjąć, ponieważ po przemienieniu materia chleba i wina się nie zmienia, a stają się czymś zupełnie innym, a nawet trzeba powiedzieć więcej: stają się Kimś, czyli Jezusem Chrystusem.

Czasami jednak Bóg wychodzi naprzeciw naszemu pragnieniu zrozumienia tej tajemnicy i wtedy mamy do czynienia z tzw. cudami eucharystycznymi. Przyjmuje się, że w Polsce miało miejsce osiem takich wydarzeń. Sześć z nich wydarzyło się między XIII a XIX wiekiem. Pozostały po nich jedynie informacje dotyczące szczegółów tych wydarzeń, który miały bardzo różny charakter. Najczęściej dotyczyły one ocalenia konsekrowanych hostii przed profanacją (Głotowo, Kraków, Jankowice Rybnickie i Poznań). Jeden z nich miał na celu umocnienie wiary kapłana sprawującego Eucharystię (Bisztynek), a inny umocnienie wiary katolików przeżywających prześladowania (Dubno). Jednak najważniejsze, z punktu widzenia naszych rozważań, cuda eucharystyczne wydarzyły w XXI wieku. 12 października 2008 roku w S okółce oraz 25 grudnia 2013 roku w Legnicy miały miejsce bardzo podobne zdarzenia. Mianowicie w trakcie udzielania komunii wiernym kapłanowi upadła hostia na posadzkę kościoła. Zgodnie z przepisami została podniesiona i umieszczona w specjalnym naczyniu z wodą zwanym *vasculum*, gdzie miała się rozpuścić. Jednak po pewnym czasie okazywało się, że te hostie nie tylko nie uległy rozpuszczeniu, ale co więcej pojawiały się na nich krwawe ślady. Decyzją biskupów zostały one przebadane – w przypadku Sokółki przez dwoje niezależnych profesorów z zakresu patomorfologii, a w Legnicy przez Zakład Medycyny Sądowej. Wyniki tych badań jednoznacznie wskazywały, że materiał poddany badaniu jest pochodzenia ludzkiego i najprawdopodobniej stanowi fragment mięśnia sercowego znajdującego się w stanie agonii. W ten sposób Bóg potwierdził to, w co wierzymy, że dokonuje się w czasie przeistoczenia. Chleb i wino stają się Ciałem i Krwią Chrystusa.

48

Obie hostie w niezmienionym stanie można zobaczyć umieszczone w relikwiarzach w kościele w S okółce i w kościele św. Jacka w Legnicy. Pomimo upływu czasu pozostają niezmienione. Jest to żywy dowód wielkiej tajemnicy, w której obecnie uczestniczymy. Naukowcy badający materiał pobrany z tych hostii ze zdumieniem stwierdzali, że komórki mimo stanu agonalnego nie obumierają.

Nasz udział w tajemnicy

Dzisiaj przystępując do komunii, pewnie nie zobaczymy na hostii podanej przez kapłana żadnych śladów krwi, ale to będzie prawdziwe Ciało Jezusa. Bóg ukryty w małym kawałku chleba. Bóg, który w ten sposób przychodzi, aby spotkać się z nami, aby nas nakarmić sobą.

Uczestniczenie w Eucharystii domaga się od nas zaangażowania, które

powinno przejawiać się przede wszystkim w dobrym przygotowaniu. Oznacza to, że potrzebny jest czas przed jej rozpoczęciem na wyciszenie i odsunięcie na bok wszelkich spraw, które zaprzatają nasz umysł. Jeśli to możliwe, warto sięgnąć wcześniej do czytań mszalnych, aby lepiej przygotować się do ich słuchania w czasie Mszy św. W dłuższej perspektywie na pewno taką formą przygotowania do przeżywania Eucharystii może być poznawanie poszczególnych jej części, aby dzięki temu lepiej rozumieć to, co się dzieje w czasie jej trwania. Papież Franciszek wagę takiej formy przygotowania podkreślił w następujących słowach: „Celebracja wprowadzona przez pewne obrzędy przygotowawcze i zwieńczona przez inne, jest zatem jednym ciałem i nie można jej dzielić, ale dla lepszego zrozumienia spróbuję wyjaśnić jej różne momenty, z których każdy może poruszyć i zaangażować jakiś wymiar naszego człowieczeństwa. Trzeba znać te święte znaki, aby w pełni przeżywać Mszę św. i zasmakować całego jej piękna” (Audiencja generalna 20 grudnia 2017). Łaska Boża bazuje na naturze, a więc im lepiej będziemy przygotowani do przeżywania Eucharystii, tym więcej łask w czasie jej trwania Bóg będzie mógł nam udzielić.

Modlitwa wiernych

Wraz z Maryją, Królową Polski, pełni ufności przedstawiamy Bogu nasze prośby:

Módlmy się za chrześcijan, aby potrafili właściwie odczytywać znaki Bożej obecności we współczesnym świecie.

Módlmy się za papieża, biskupów i kapłanów, aby przez zasłuchanie się w Słowo Boże, na wzór Maryi, podejmowali nowe wyzwania ewangelizacyjne.

49

Módlmy się za osoby sprawujące władzę w naszej Ojczyźnie, aby w swoich decyzjach i w swoim postępowaniu zawsze kierowały się Bożymi wskazaniem.

Módlmy się za dzieci przygotowujące się do przyjęcia pierwszej Komunii św. oraz młodzież przygotowującą się do sakramentu bierzmowania, aby odkryli Boga w sakramentalnych znakach.

Módlmy się za zmarłych, aby dzięki Bożemu miłosierdziu mogli cieszyć się przebywaniem w gronie zbawionych w niebie.

Módlmy się za nas uczestniczących w Eucharystii, abyśmy doświadczając obecności Boga, potrafili świadczyć o Nim wobec całego świata.

Wszechmogący Boże, przyjmij nasze modlitwy i obdarz nas łaskami, których tak bardzo potrzebujemy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Przygotował: Ks. dr Maciej Basiuk